Nr. 246. Wtorek 26. Października 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Na mocy wyższego rozporządzenia upoważnionym jest kantor pr. Gazet Gal. wydawać DZIENNIK URZĘDOWY Urzędom podległym c. k. Finansowej Dyrekcyi krajowej, tylko *za uprzedniem nadesłaniem świadectwa, że kantor był wezwany;* — zaś wszystkim innym Urzędom i Władzom wydawać się mają odpowiednie egzemplarze Dziennika urzędowego wtedy, jeżli w przesyłce Inseratu wyraźnie onych wymagały.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 20. października. Dnia 21. października 1852 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany LXI. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie we wszystkich wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 203. Traktat połączenia cła między Austryą, Modeną i Parmą z dnia 9. sierpnia 1852.

Nr. 204. Oświadczenie ministeryalne z 29. września 1852 dla ułożenia konwencyi między Austrya i Bawaryą względem postępowania, jakie ma być zachowane od obustronnych żandarmeryi przy wystąpieniu za właściwą granicą kraju.

Nr. 205. Rozporządzenie ministra kultury krajowej i górnictwa z d. 9. października 1852, którem się podaje do wiadomości publicznej czas rozpoczynającej się czynności urzędowej c. k. górniczego starostwa w Komotau.

Dnia 16. października 1852 wydano tam i rozesłano zaległe jeszcze *ośm* podwójnych wydań ogłoszonych poprzednio tylko w niemieckim języku osobno i w włosko-niemieckiem podwójnem wydaniu LV., LVII. i LVIII. zeszytów powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa z roku 1852.

Również dnia 16. października 1852 wydano tam i rozesłano madjarsko-niemieckie podwójne wydanie CVII. zeszytu z roku 1850 powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

Lwów, 26. października. Dzisiaj o godz. 9. zrana wyjechał Jego Excellencya Pan Namiestnik Galicyi Agenor hrabia *Gołuchowski* do Krakowa.

(Lit. „kor. austr." o przyszłem urządzeniu urzędów okręgowych.)

O przyszłem urządzeniu urzędów okręgowych podaje *litografowana korespondencya austryacka* jeszcze następujące szczegóły odnoszące się do wewnętrznej organizacyi tych władz. Do składu urzędu okręgowego należą oprócz przełożonego także adjunkci, aktuaryusze, kanceliści i służba. Przy wykonaniu organizacyi oznaczy się liczba urzędników i służby w każdym urzędzie okręgowym, obecnie zaś postanowiono tylko względem urzędników mających się zająć prowadzeniem ksiąg gruntowych, aby dla tego urzędowania zostali zaprzysiężeni i podciągnieni pod specyalną odpowiedzialność i kontrolę. W miarę potrzeby przydzielać będą do urzędów okręgowych auskultantów i konceptowych praktykantów częścią z adjutum, częścią bez adjutum dla pomocy w urzędowaniu i dla wykształcenia zdolnych urzędników z etatu konceptowych praktykantów i auskultantów istniejących w zakresie administracyjnym namiestnictwa i wyższego sądu krajowego; przydzieleni konceptowi praktykanci i auskultanci należą tak długo, aż dopóki nie zostaną odwołani, do składu przynależnego urzędu okręgowego, i zostają względem przełożonego urzędu w tym samym stosunku subordynacyi, co i inni członkowie należący do tego składu. Oprócz tego wyznacza się pauszale dla dyurnistów potrzebnych w urzędzie okręgowym. Wspomnieliśmy już o tem, że w urzędach okręgowych, gdzie przełożony niema kwalifikacyi na sędziego, załatwiać będzie ukwalifikowany do tego urzędu adjunkt sprawy sądowe samoistnie i pod własną odpowiedzialnością. Również zwróciliśmy uwagę i na postanowienie, według którego poborcy podatków i kontrolorowie samoistnie ręczyć mają za sprawy kasowe i rachunkowe. Taką samą odpowiedzialność będą mieli w swojem urzędowaniu urzędnicy zajęci prowadzeniem ksiąg gruntowych.

Względem wszystkich tych spraw, które przydzielone są pojedyńczym urzędnikom z specyalną odpowiedzialnością, spada na przełożonego okręgu tylko odpowiedzialność wynikająca z dyrekcyi urzędu okręgowego i z nadzoru nad urzędem podatkowym: mianowicie aby doglądał ich czynność urzędową, a jeżeli w tym względzie znajdzie zaniedbanie lub nadużycia, aby według okoliczności albo sam złemu zaradził, albo wezwał pomocy wyższej władzy. Względem podrzędnych urzędników przysługują przełożonemu okręgu z wyłączeniem degradacyi, przymusowego przesadzenia i dymisyi od służby, wszystkie upoważnienia, jakie według istniejących przepisów należą do dyscyplinarnej władzy przełożonego urzędu. W razie przeszkody zajmować będzie miejsce przełożonego urzędu okręgowego następujący po nim w randze urzędnik konceptowy. Służący w urzędach okręgowych urzędnicy tej samej kategoryi mają być objęci dla każdego kraju koronnego w jednym etacie konkretalnym, są równej rangi, i awansują według starszyzny w służbie na wyższy stopień pensyi, wyjąwszy jeżeliby się który z nich przez swoje postępowanie okazał niegodnym takiego awansu. W miejscach później osobno oznaczyć się mających, gdzie dla wielkiej ludności, dla zamożności mieszkańców i dla znacznej liczby spraw potrzebnem albo pożytecznem się okaże rozłączenie rozmaitych gałęzi administracyi, utworzone będą dla odrębnego załatwiania spraw politycznych, sądowniczych, podatkowych i rachunkowych, osobne urzęda, jeżeli podobne sprawy administracyjne, podatkowe i rachunkowe nie będą należeć do gmin. Personale tych urzędów podlega władzy dyscyplinarnej przynależnej zwierzchności. Względem urządzenia takich urzędów, względem ich zakresu działania, tudzież względem ich składu wyjdą osobne postanowienia.

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 22. października. C. k. ministeryum handlu zawiadomiło niedawno tutejszą Izbę handlową o sprawozdaniu przedłożonem przez c. k. konzulat jeneralny w sprawie wysełania powierników handlowych do Lewanty dla korzystniejszej i łatwiejszej sprzedaży wyrobów austryackiej industryi. C. k. konzulat jeneralny poświadcza, że podobne zabiegi Szwajcaryi okazały się być korzystne i godne naśladowania. Wysełani ztamtąd powiernicy handlowi mają przedewszystkiem tych komisantów, którym zdano odbieranie należytości za wyroby fabryk szwajcarskich, w podwójnym względzie kontrolować: raz, ażeby nie nadużywali połozonego w nich zaufania, a powtóre, by nie psuli kredytu industryi szwajcarskiej. Oprócz tego powinien taki powiernik handlowy zawiadamiać fabrykanta o potrzebach lokalnych, i odwrotnie znów kupców miejscowych o towarach, jakie się u jego pryncypała na sprzedaż znajdują. System wysełania tak zwanych „*Commis voyageurs*" zjednał w Lewancie kredyt dla wielu angielskich i szwajcarskich fabryk, które tym sposobem wyprzedziły dawniejsze składy austryackie. C. k. konzulat jeneralny nie zgadza się na projekt wysełania z dystryktów fabrycznych młodych ludzi, którzyby chcieli się umieścić przy zagranicznym składzie towarów. Uważa to bowiem za rzecz niepraktyczną, zwłaszcza że żaden dóm handlowy nie zwierzyłby się z swojemi sprawami handlowemi młodemu komisantowi, którego właściwem powołaniem jest zjednanie wziętości i kredytu dla odnoszących się przedsiębierstw handlowych. A że angielscy przedsiębiercy handlowi w Wołoszczyznie nadrabiając swojemi kapitałami wzięli już tym sposobem przewagę nad innymi, i utrzymując się przytem tak długo, pokąd tylko będą mogli dysponować ogromem kapitałów swoich, a towary taniej zbywać, zaczem też na nicby się nie przydało wysełać tam stypendystów dla dociekania stosunków handlowych i pisania memoryałów względem ich podźwignienia. Gdyby jednak fabrykanci austryaccy wysełali tam swoich powierników na sposób szwajcarskich dla pomocy i kontrolowania komisantów handlowych, natenczas konzulata ograniczyćby się mogły na dozorowaniu tych wysłańców, i sprawozdania o rezultacie swych badań co do rozwoju odnoszących się stosunków handlowych uważać w ogóle za właściwe swe zadanie.

— Zawarty między Austryą, Modeną i Parmą traktat cłowego zjednoczenia ogłoszono niedawno w dzienniku rozporządzeń ministeryum handlu. Według tego otworzono zupełnie wolne komunikacye handlowe między pomienionemi państwami. Księstwo Modena i Parma

zaprowadzają u siebie następujące ustawy austryackie: taryfę cłową, ustawę karną o przestępstwach cłowych, przepisy dla straży finansowej, patent stęplowy i ustawę o opodatkowaniu cukru. Co do sprzedaży tabaki i tytoniu przyjęto istnące w lombardzko-weneckiem królestwie w tej mierze postanowienia za przedmiot, do którego zastósować się należy. Cła, jakie wpłyną, pójdą na wspólny podział, a to na zasadzie obliczenia teraźniejszego przychodu. Umowę zawarto na lat 4 i 9 miesięcy: począwszy od dnia 1. lutego 1853.

J. M. Cesarz przyzwolił, jak słychać, na wybudowanie skarbowej kolei żelaznej z Steinbruck aż do kroackiej granicy. *(L. k. a.)*

— Z zestawienia po koniec września b. r. wszystkich od roku 1848 osądzonych i ułaskawionych, albo wypuszczonych więźniów politycznych dowiadujemy się, że z osądzonych teraz jeszcze tylko szósta część w areszcie się znajduje, reszta została w większej części łaską Jego ces. Mości wypuszczona, a nawet mniej obciążonym więźniom opuszczono z małemi tylko wyjątkami część zasądzonej kary.

— Zaprowadzenie targu na wełnę w Brodach jest stanowczo uchwalone; chodzi tylko jeszcze o wyznaczenie potrzebnych do przeprowadzenia środków.

— Toczące się od niejakiego czasu obrady nad zmianą niektórych przepisów austryackiej loteryi postąpiły tak dalece, że już niebawem rezultat nastąpi. Chodzi najszczególniej z zatrzymaniem samych zasad o to, by w traktowaniu stawek i wygranych we wszystkich krajach koronnych jednostajność zaprowadzić, a wyższe stawki w ogóle ograniczyć. *(Ll.)*

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Hermanstadt, 16. października. Z pieniężnych kwot wpłynionych za wydanie paszportów do noszenia broni, po koniec zeszłego miesiąca w kwocie 14,434 złr. rozdały mianowane umyślnie w każdym dystrykcie komisye najuboższym przez wylew wód mocno dotkniętym miejscom w miarę wykazanej szkody i potrzeby mieszkańców po koniec września 12,544 złr. Reszta 1890 złr. będzie trzymana na pogotowiu do dobroczynnych zamiarów w mogących się wydarzyć przypadkach dla zaradzenia chwilowemu niedostatkowi.

Zara, 15. października. *Osserv. Dalmat.* ogłosił urzędowy dekret téj treści, że nowa turecka, przez specyalną komisyę ułożona taryfa cłowa, względem wprowadzania austryackich towarów do Turcyi jest potwierdzona i w ten sposób wchodzi w rzeczywistość, że będzie obowiązująca zacząwszy wstecznie od 1. stycznia 1847 do 1. marca starego stylu (13. marca n. st.) 1855 dla całego tureckiego państwa, wyjąwszy księstwa naddunajskie i Egipt, gdyż dla tych krajów osobne istnieją przepisy. Odnośna taryfa będzie drukowana w włoskim, niemieckim i tureckim języku w c. k. drukarni rządowej i będzie ją można dostać w c. k. internuncyaturze w Konstantynopolu i we wszystkich c. k. konzularnych urzędach w Turcyi.

Tryest, 18. października. Jego c. k. Apostolska Mość po zlustrowaniu stojącego na kotwicy koło Fiume oddziału floty, którym naczelnie dowodził liniowy kapitan okrętowy *Ivanossich*, równocześnie komendant fregaty *Novara*, raczył wydać do naczelnego komendanta marynarki Fml. hrabi Wimpffen, następujący bilet własnoręczny:

„Z szczególniejszą przyjemnością widzę w postawie i ułożeniu żołnierzy, w wielkiej czystości na okrętach, w dokonanej komendzie w niemieckim języku, jak w ogóle w widocznym postępie Mojej marynarki, pomyślny skutek rozumnego i sprężystego wpływu Pana.

Wyrażam mu za to Moje szczególniejsze upodobanie z poleceniem ogłoszenia go także oficerom i żołnierzom.

Fiume, 13. października 1852.

Franciszek Józef. (m. p.) *(G. W.)*

(Kurs wiédeński z 25. października 1852.)

Obligacye długu państwa 5% $94\frac{3}{16}$; $4\frac{1}{2}$% $84\frac{1}{4}$; 4% $75\frac{1}{16}$. 4% z r. 1850 — wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 $137\frac{1}{4}$. Wied. miejsko bank. —. Akcye bankowe $1339\frac{1}{2}$. Akcye kolei płn. 2165. Glognickiej kolei żelaznéj —. Odenburgskie —. Budwejskie 308. Dunajskiej żeglugi parow. 712. Lloyd —.

Hiszpania.

(Rozporządzenia Jéj Mości królowej. — Dekret ministra spraw wewnętrznych.)

Madryt, 7. października. *Gaceta* zawiéra datowane pod d. 5. b. m. i przez ministra Bravo Murillo kontrasygnowane rozporządzenie Jéj Mości Królowej, na mocy którego, „dla dania ukochanej siostrze Maryi Ludwice Ferdynandzie i jéj małżonkowi, A. M. Filipowi Ludwikowi Orleańskiemu, księciu Montpensier nowego dowodu swéj miłości," postanawia się zwyczajem przodków, aby syn lub córka, którą infantka wyda na świat, używała wszelkich praw Infantów hiszpańskich. Drugiem rozporządzeniem postanowiono ze względu na bliski połóg infantki, aby wyznaczono osoby, które w Sewili (miejscu pobytu infantki) mają być przy połogu obecne. Przytem wyrażono, że Jéj królewska Mość będzie to uważać za szczególniejszą przyjemność, jeżeli który z członków ciała dyplomatycznego jako zastępca tegoż ciała uda się do Sewili i przy połogu obecny będzie.

Gaceta de Madrid zawiera następujący dekret ministra spraw wewnętrznych:

Ze względu na wyrazy, które przychodzą w dziele napisanem przez Alexandra Dumas pod tytułem: *Histoire de la vie politique et privée de Louis Philippe* wydała Jéj Mość Królowa rozkaz, aby publikacyę i rozpowszechnienie tego dzieła zakazano. *(W. Z.)*

Anglia.

(Pokoje u Jéj Mości królowej. — Rada tajna.)

Londyn, 18. października. W sobotę o trzeciej godzinie po południu były u Jéj Mości królowej w zamku Windsor pokoje, a potem zgromadzenie tajnej rady. Na tem zgromadzeniu odebrano od jenerał-feldzeugmaistra lorda Raglan jako członka tajnej rady przysięgę i uchwalono dalsze odroczenie parlamentu od 21. października aż do 4. listopada, również wydano proklamacyę, która parlament na ten ostatni dzień „dla załatwienia różnych nagłych i ważnych spraw" zwołuje. Urzędowa *Gazette* ogłosiła już tę proklamacyę. Na pokojach był przedstawiony Jéj Mości Królowej nowy poseł Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, pan *Ingersoll*, następca pana Abbot Lawrence, przez lorda Malmesbury, sekretarza stanu dla spraw zagranicznych i doręczył swe listy wierzytelne. Również i angielski poseł przy dworze wirtemberskim, pan Magennis, ministrowie hrabia Derby, hrabia Malmesbury i hrabia Lonsdale, tudzież naczelny marszałek książę Norfolk mieli audyencye u Królowej. *(G. Pr.)*

(Dziennik „Standard" o ministeryum Derby. — Wychodźtwo z hrabstw Tipperary i Kilkenny.)

Londyn, 13. października. Ministeryalny dziennik *Standard* powiada: „Zapytują nas nieustannie, co zamierza ministeryum Derby. Na to pytanie odpowiadamy bez wielkiego namysłu: Ministeryum Derby będzie sprawowało swój urząd jak dotychczas, mądrze, oględnie, nieustraszenie i zaszczytnie. Że postępowanie ministerstwa dotychczas było takie, dowodem tego, że niezaszła żadna skarga w ciągu czterech miesięcy ostatniej sesyi parlamentarnej, że żadnej niebyło skargi ze strony ludu od owego czasu, albowiem od 23. lutego niewniesiono ani w parlamencie ani po-za parlamentem żadnego zażalenia na rząd za zaniedbanie urzędu lub obowiązku.

Wychodźtwo z hrabstw Tipperary i Kilkenny trwa bezustanku pomimo słotnego powietrza. W przeszłym tygodniu odjechało do Ameryki przeszło 1200 osób należących po większej części do śre-

---

Skutki pojedynku

(Ciąg dalszy.)

II.

A co się stało z Pembertonem i towarzyszem jego Andrews? — Obadwa zginęli gwałtowną i bynajmniej zaszczytną śmiercią.

Frank Andrews włóczył się przez sześć lat po obcych krajach, a potem wrócił do Dublina. Wieczór w dzień powrotu miał sprzeczkę z pewnym kupcem, którego córkę obraził w teatrze i wyzwał go do Fenix-Parku. *) Nadeszła chwila odwetu, bo kupiec, który w swojém życiu nie używał nigdy innej broni prócz łokcia do mierzenia sukna, ślepym przypadkiem przeszył mu serce kulą.

Mniej jeszcze zaszczytną była śmierć Pembertona. Nigdy jeszcze żadne morderstwo nie przyniosło sprawcy z początku tak wielkich korzyści, jak jemu. Harrietę oddano do domu obłąkanych, a ojciec jej umarł w miesiąc potem ze zmartwienia. Jerzemu Pembertonowi, jako najbliższemu spadkobiercy poruczono administracyę bogatych posiadłości zmarłego i staranie o biédnę obłąkaną. Jérzy życzył sobie, ażeby kuzynka jego żyła w odosobnieniu od świata, a los mu i w tym względzie dopisał.

Pemberton wziąwszy formalnie w posiadanie dom wuja swego, zaprosił pewnego wieczora do siebie dwóch obcych, z którymi się zapoznał zrana na jarmarku w sąsiedniem miasteczku. Dodać tu jeszcze należy, że Robert R. miał naturalnego brata i zawsze się z nim bardzo uprzejmie i wspaniałomyślnie obchodził; mówiono tedy, że poprzysiągł nieochybną zemstę mordercy swego brata i dobrodzieja. Przybrał nazwisko po matce i nazywał się William Halligan, a wieśniacy wołali go zwykle Liaume Vaddagh (długi William). Już ośm miesięcy minęły od czasu zamordowania Roberta i już prawie powszechnie sądzono, że Pemberton jest „pewnym swego." Niektórzy jednak byli przeciwnego zdania.

Liaume Vaddagh wiódł dawniej życie rozwiązłe i awanturnicze, ale od czasu śmierci Roberta zaszła w nim nadzwyczajna zmiana: wódek i rumu ani do ust nie wziął, a gdy przyjechał na jarmark, zachowywał się przyzwoicie i był zdaleka od wszelkich waśni i bijatyk. Koledzy jego nie mogli pojąć przyczyny tej nagłej zmiany, a starsi ludzie sądzili, że pod tą spokojną powierzchownością jego kryje się wewnętrzna gwałtowna namiętność, która późniéj tem silniej wybuchnie.

Znajomi ostrzegali Pembertona, ale on był obojętny na to; chociaż często się zdarzało, że ów młody człowiek tak nagle zmie-

*) W tym parku blizko Dublina odbywają się zwykle pojedynki.

dniego stanu, mało kto odjeżdża na kolonie angielskie. Uwagi godna jest rzeczą, że pomimo tego ciągłego wyludnienia rzadko kiedy jaka dzierżawa dłuższy czas jest upróżniona. Zazwyczaj odstępuje emigrujący dzierżawca swoją cząstkę sąsiednim większym dzierżawcom, którzy tym sposobem zaokrąglają swoje dzierżawy. Sądzą, że tym sposobem wejdzie w zwyczaj system większych dzierżaw tak jak w Anglii. Wychodźtwo do Ameryki wywiera także znaczny wpływ na dzienną płacę robotników w fabrykach północnej Irlandyi. *(G. P.)*

Francya.

(Dekret prezydenta względem zwołania senatu.)

Paryż, 19. października. *Monitor* zawiéra dzisiaj dekret prezydenta względem zwołania senatu z następującem oświadczeniem:

„Świetne manifestacye dla przywrócenia Cesarstwa objawione w całej Francyi, wkładają na księcia-prezydenta republiki obowiązek zwołania senatu.

Senat zbierze się d. 4. listopada.

Jeżeli z obrad jego wyniknie zmiana w formie rządu, będzie ta uchwała senatu przedłożona do ratyfikacyi ludu francuskiego.

Dla nadania temu wielkiemu aktowi całéj powagi, jaką mieć powinien, będzie zwołane ciało ustawodawcze dla ustawienia regularnego toku w głosowaniu, obliczenia wotów i ogłoszenia ich rezultatu."

Potem następuje dekret:

„Ludwik Napoleon, prezydent republiki francuskiej stosownie do artykułów 24. i 31. konstytucyi rozporządza:

Art. 1. Senat zwołany jest na 4. listopada.

Art. 2. Ministrowi państwa poleca się wykonanie niniejszego dekretu.

Dano w pałacu Saint-Cloud, dnia 19. października 1852.

Z polecenia księcia-prezydenta. *Ludwik Napoleon.*

Minister państwa: Achilles Fould." *(P. Z.)*

(„Moniteur" o uwolnieniu Abd-el-Kadera.)

Paryż, 18. paźdz. *Monitor* niezawiera dziś także części urzędowej, a na czele doniesień półurzędowych podaje wiadomość, że prezydent republiki w rozmowie mianej z Abd-el-Kaderem w zamku Amboise, przyrzekł mu, że zostanie uwolnionym, gdy tylko ukończone zostaną potrzebne przygotowania do jego odjazdu. *Monitor* podaje tę wiadomość w następujących słowach:

„Książę odznaczył koniec swojej podróży wielkim aktem narodowej sprawiedliwości i wspaniałomyślności; powrócił wolność Abd-el-Kaderowi. Oddawna już powziął był to postanowienie. Chciał to uczynić, jeżeliby tylko bez niebezpieczeństwa dla kraju mógł iść za natchnieniem swego serca. Dziś pokłada Francya zbyt słuszne zaufanie w swoje prawa i swoją siłę, aby się niepokazać wielką względem pokonanego nieprzyjaciela. Za powrotem z swojej podróży zwiedził książę zamek Amboise. Kazał sobie przedstawić Abd-el-Kadera i objawił mu w następujących słowach koniec jego niewoli:

„„Abd-el-Kaderze! Przychodzę zwiastować panu wolność. Zostaniesz pan odwieziony do Brussy w państwach Sułtana, gdy się skończą potrzebne przygotowania; tam będziesz pan pobierał od rządu francuskiego pensyę odpowiednią dawniejszej randze pańskiej. — Wiadomo panu, że niewola pańska od dawna prawdziwą sprawiała mi przykrość; przypominała mi bowiem bez ustanku, że rząd, który był moim poprzednikiem, niedotrzymał zobowiązań przyjętych względem nieszczęśliwego nieprzyjaciela, a w moich oczach niemasz nic więcej upokarzającego dla rządu wielkiego narodu, jak jeżeli tak dalece zapoznaje swoją siłę, iż niedotrzymuje danego przyrzeczenia. Wspaniałomyślność jest zawsze najlepszym doradźcą, i przekonany jestem, że pobyt pański w Turcyi nie zakłóci spokoju naszych posiadłości w Afryce. Wasza religia równie jak i nasza, nakazuje ulegać woli opatrzności. Jeżeli Francya rozkazuje w Algieryi, tedy Bóg tego chciał, a naród nigdy niezrzecze się tej posiadłości. Byłeś pan nieprzyjacielem Francyi, ale oddaję sprawiedliwość pańskiej odwadze, pańskiemu charakterowi, pańskiemu poddaniu się w nieszczęściu. Dlatego poczytuję sobie za zaszczyt położyć koniec pańskiej niewoli, pokładając zupełne zaufanie w pańskiem słowie."

Te szlachetne słowa wzruszyły głęboko Abd-el-Kadera. Wyraził Jego książęcej Mości swoją dozgonną wdzięczność i przysiągł na Koran, że nigdy niebędzie usiłował zakłócić spokój naszego panowania w Algieryi, i że się szczerze poddaje woli Francyi. Abd-el-Kader dodał, że ten niezna ducha i treści ustaw proroka, kto sądzi że te ustawy pozwalają łamać zobowiązania względem Chrześcian. Pokazał księciu miejsce w koranie, które bez wyjątku i wyraźnie każdego potępia, ktokolwiek narusza zaprzysiężoną wierność choćby innowiercom. — W oczach wszystkich rozsądnych Arabów jest zdobycie Afryki faktem dokonanym; w trwałej przewadze naszej broni upatrują oni najwyraźniejszy wyraz woli boskiej. Lojalna i wspaniałomyślna polityka jest jedyną, jaka przystoi wielkiemu narodowi. — Francya wdzięczną będzie księciu, że taką politykę zachował. Abd-el-Kader zostanie w zamku Amboise, aż dopóki wszystko niebędzie gotowe do przesiedlenia jego do Brussy."

Uwolnienie Abd-el-Kadera trzymano w takiej tajemnicy, że nawet osoby najbliżej otaczające Ludwika Napoleona nic o tem niewiedziały. Gdy się Ludwik Napoleon zbliżał do Amboise, znajdował się Abd-el-Kader na terasie zamkowej, aby się przez dalowid przypatrzyć pochodowi prezydenta. Przybywszy na dworzec kolei żelaznej wsiadł prezydent do przygotowanego dlań powozu i udał się w towarzystwie ministra wojny na zamek. Za przybyciem księcia udał się Abd-el-Kader wraz z osobami, które się znajdowały na terasie do swego mieszkania. Emir uwiadomiony, że prezydent republiki z nim chce mówić, udał się w towarzystwie swego byłego ministra wojny Mustafa do salonu, gdzie go L. Napoleon oczekiwał. Przy ich rozmowie niebyło nikogo i nikt się niedomyślał co tam zaszło. *(P. Z.)*

Włochy.

(Petycye o zabranie dóbr kościelnych. — Rozkaz do emigrantów francuskich w Nizza.)

Turyn, 15. października. Do wielu podanych dla przedłożenia parlamentowi petycyi o zabranie dóbr kościelnych, przybyły teraz takież same prośby z miast Vercelli i Vernante.

Wielu emigrantów francuskich, którzy od wypadków grudniowych przebywają w Nizza, otrzymało rozkaz opuścić to miasto, i udać się do Piemontu.

(Konkluzya publicznego procesu Guerazzego.)

Florencya, 10. października. Dnia 6. października skończyła się, jak donosi „*Risorgimento*," publiczna dyskusya nad Guerazzego procesem względem zdrady stanu. Przedmiotem obrad konkluzyjnych były znane wypadki z 11. i 12. lutego 1849. Guerazzi twierdził, że żadne polityczne pobudki nie poprzedziły krwawego starcia się, które zaszło dnia 11. między ochotnikami z Liwurny i ludnością Florencyi, dlatego też udało się mu, jak zapewniał, samą namową skłonić Liwurneńczyków do odwrotu; następnie bronił się przeciwko oskarżeniu, jakoby chciał przeszkodzić restauracyi rządu Wielkiego księcia; po przywróceniu restauracyi nie umknął, lecz oświadczył, że pójdzie do Liwurny i namówi miasto do poddania się; dopiero później przyjął ofiarowany mu paszport za granicę i 1000 lire na opędzenie kosztów podróży. W końcu wniósł zażalenie na obchodzenie się z nim, jakiego doznał ze strony komisyi rządowej. Gdy skończył, rozpoczęto odczytanie dokumentów, które na obronę swoję przedłożył. *(Abbl. W. Z.)*

---

niony, schodząc się z nim prawie wszędzie, zdawał mu się być podejrzanym. Tego dnia zeszedł się z nim znowu kilka razy i spostrzegł równie jak i inni uderzającą zmianę w jego postępowaniu. Dotychczas bowiem chodził Liaume Vaddagh w żałobnych sukniach i unikał wszelkich trunków jak trucizny; tego dnia zaś zrzucił żałobę, pił mocno na pamiątkę brata swego i wspomniał kilka razy, że dzisiaj są urodziny zmarłego.

Wspomnieć tu jeszcze należy, że Łucya znając przywiązanie nieboszczyka męża swego ku Williamowi często go wzywała do siebie, ale on na każde zaproszenie odpowiadał z podziękowaniem, „że nie omieszka złożyć jej uszanowania, jednak wtedy dopiero, gdy ślubu swego dopełni." — Jaki to miał być ślub, tego nikt nie wiedział.

Wieczorem kazał Pemberton przyprowadzić konie swoje przed bramę hotelu; o tym samym czasie widziano, jak Liaume Vaddagh w szerokim i długim płaszczu wyjechał spiesznym kłusem z miasta, gdzie się jarmark odbywał. Chcąc się dostać do głównej bramy parku Pembertona trzeba było nałożyć przynajmniej dwie mile drogi, ale była tam także tylna furtka wychodząca na gościniec, i ku niej dążył William. Otworzył furtkę kluczem, zamknął ją znowu starannie i wjechał do parku. Tutaj tedy odbyła się scena opisana w sposób następujący przez jednego z gości Pembertona.

Pemberton przybył z swojemi gośćmi także przez tylną furtkę do parku. Zamknął ją starannie, a potem obrócił się do gości, powitał ich i rzekł uprzejmie: „Po raz pierwszy mam zaszczyt powitać Panów w Mount Hazle, czyli mogę mieć nadzieję, że to nie będzie ostatni?" Goście się ukłonili; a w tej chwili rozległ się głos, jak echo, który wyraźnie i donośnie powtórzył: „Ostatni!" Wtem padł wystrzał — Pemberton zachwiał się i upadł, konie obcych osób spłoszone uniosły swych jeźdźców, jeden z nich utrzymał się w siodle, a drugi wpadł w fosę, i ztamtąd przypatrywał się z trwogą śmiertelną dalszemu rozwojowi trajedyi.

Człowiek wysokiego wzrostu w długim płaszczu wyszedł powoli z za parkanu i zbliżył się spokojnie do trupa. Spojrzawszy nań obojętnie rzekł do siebie: „Jeden wystrzał wystarczył!" i położył strzelbę na trupie. — Potem wyciągnął zapisany papier z kieszeni i przypiął go szpilkami na piersiach zmarłego, nabił spokojnie strzelbę, patrzył jeszcze przez chwilę na swą ofiarę, ale nie tknął się niczego; wyjął mu tylko z kieszeni złoty zegarek, szepnął do siebie: „Pół do ósmej" i włożył mu go znowu do kieszeni. — Po chwili skierował konia ku furtce, otworzył, zamknął ją i odjechał powoli. Na pół umarły z przestrachu śledził obcy słuchem oddalający się tentent konia, i wylazł ostrożnie z fosy. Dreszcz go przejęła gdy spojrzał na trupa, bo papier przypięty na jego piersiach zawierał to słowa: „Krew za krew."

(Dokończenie nastąpi.)

Prusy.

(Sprostowanie. — Zdanie ministrów względem ustawy o druku.)

Berlin, 15. października. Dziennik *„C. Bl.“* donosi: „Obiega znowu pogłoska, że tak zwaną komisyę konstytucyjną, złożoną z tajnych radców Brüggeman, Sathl, Keller, Kröcher i Scherer, utworzyło ministeryum państwa. Możemy powtórnie zapewnić, że ta komisya mianowana jest przez ministra spraw wewnętrznych, i że uchwalone z jej strony propozycye względem zmiany, nie będą przesłane wprost do ministeryum panstwa, lecz raczej do pana Westphalen, od którego komisya swój mandat otrzymała.“

„Neue Pr. Ztg.“ nadmienia, że ministerya sprawiedliwości i spraw wewnętrznych oświadczyły swe zdanie względem związkowej ustawy o druku, i że spodziewana jest w tym względzie konferencya między temi dwoma ministeryami i ministeryum spraw zagranicznych.

Otrzymano tutaj wiadomość, — pisze *„C. Bl.“* — że rząd francuski żąda bardzo kategorycznie zmiany w belgijskiem ustawodawstwie o druku, i że właśnie na ten punkt francuski rząd teraz bardzo energicznie nastaje. *(A. B. W. Z.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 21. października.)

Dobrowolna pożyczka 5% $102\frac{1}{8}$ p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 $103\frac{3}{4}$. $4\frac{1}{2}$% z r. 1852 $103\frac{3}{4}$. Obligacye długu państwa $93\frac{3}{4}$. Akcye bank. $107\frac{1}{4}$. l. Pol. list. zastaw. —; nowe $97\frac{3}{4}$; Pol. 500 l. 92; 300 l. 155 l. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $11\frac{1}{4}$. Austr. banknoty $88\frac{1}{12}$.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 21. października.)

Metal. austr. 5% $81\frac{5}{8}$; $4\frac{1}{2}$ $72\frac{3}{4}$. Akcye bank. 1390. Sardyńskie —. Hiszpańskie 46. Wiedeńskie $102\frac{3}{4}$. Losy z r. 1834 —; 1839 r. —.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 19. października. *Dyrekcya główna towarzystwa kredytowego ziemskiego.* — Gdy pomimo obwieszczenia dyrekcyi głównej z dnia 16. (28.) maja r. b. dotąd właściciele listów zastawnych 1go okresu nie zgłaszają się po odbiór należytości za wylosowane, dyrekcya główna przeto przypomina posiadaczom listów zastawnych 1 okresu, iż takowe wszystkie już są wylosowane i z tego powodu począwszy od dnia 10. (22.) czerwca r. b. żadnego procentu nie przynoszą, zatrzymujący więc u siebie tego rodzaju papiery, narażają się na utratę procentów od daty wylosowania listu zastawnego. Dla bliższego poinformowania o terminie wylosowania każdego listu zastawnego, oraz z ilu kuponami złożony być winien dyrekcyi głównej, ułożony został numeryczny wykaz wylosowanych od początku towarzystwa a niewykupionych dotąd listów zastawnych 1go okresu towarzystwa. Gdy podobnież i z listami zastawnemi 2go okresu wylosowanemi, dotąd w znacznej części nie zgłoszono się, przeto wykaz tychże wylosowanych od roku 1837 a do dnia 1. (13.) września r. b. niewykupionych jednocześnie jest wydany. Wykazy te wydrukowane, władzom krajowym i redakcyom pism publicznych, dla powszechnej wiadomości przesłane zostały. — Warszawa dnia 1. (13.) października 1852 r. — Tajny radca prezes, *Łęski.* — Pisarz dyrekcyi, *A. Słonka.* *(Gaz. Warsz.)*

Rosya.

(Rozporządzenie Cesarskie względem należytości od okrętów hiszpańskich.)

Petersburg, 7. października. Na urzędowe oznajmienie dyrygującego ministerstwem spraw zagranicznych, że rosyjskie okręta od 19. lutego b. r. w portach hiszpańskich, pod względem danin okrętowych, postawione są na równi z hiszpańskiemi, i za porozumieniem się z zastępcą jeneralnego gubernatora Finlandyi przedłożył dyrygujący ministerstwem finansów Cesarzowi sprawozdanie w tej mierze, potem Jego ces. Mość rozkazał, aby hiszpańskiej banderze w rosyjskich i finlandzkich portach względem danin okrętowych takie same przyznano prawa, jakie mają okręta rosyjskie, i żeby zwrócono pobierane od 19. lutego od hiszpańskich okrętów w Cesarstwie albo w Wielkiem księstwie Finlandyi wyższe należytości okrętowe. *(W. Z.)*

Księstwa Naddunajskie.

(Nominacye. — Obchód wilii Imienin Jego Mości Cesarza Austryi.)

Belgrad, 6. października. Od niedawna zaszły tu niektóre ważne odmiany między wysokimi urzędnikami Serbii. Minister spraw wewnętrznych, pan Elias Garasin, który niedawno powrócił z swej podróży po Niemczech, Szwajcaryi, Francyi i Włoszech, mianowany przedstawnikiem i ministrem spraw zewnętrznych, a posady jego tymczasowie nieobsadzono. Również i senat otrzymał trzech nowych członków, mianowicie dotychczasowego prefekta miasta Belgradu, prezydenta najwyższego trybunału i obwodowego szefa z Uzica. Wszyscy ci trzej mężowie należą do partyi rządowej. Dnia 3. b. m. w wilię imienin Jego Mości Cesarza Austryi, był austryacki jeneralny konzulat rzęsisto oświetlony, podczas gdy na Sawie przed jeneralnym konzulatem stojący na kotwicy parople „*Belgrad*“ jak najświetniej niluminowany, 21 wystrzałami z dział zapowiedział ludności zebranej licznie na brzegu Sawy zbliżającą się uroczystość. *(L. k. a.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 23. października. Dzisiaj w nocy przybył tu król. grecki parostatek wojenny „Otton“, na którym Jego Mość król Otto odpłynie do Grecyi.

Rzym, 20. października. Allokucya papiezka z d. 27. września potępia nieprzyjaźne kościołowi ustawy południowo-amerykańskiej republiki Nowej-Grenady.

Turyn, 21. października. Agitacya dla zabrania dóbr kościelnych rozszerza się coraz więcej wbrew życzeniom rządu. Król wezwał hrabię *Cavour* na posłuchanie. Dziennik *„Voce del deserto“* zmienił swój tytuł na *„Voce della liberta“* i wylicza między współpracownikami swymi także Wiktora Hugo. — Między wychodźcami politycznymi ma być przedsięwzięta epuracya częścią internowaniem, a częścią wydaleniem z kraju. *(L. k. a)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 25. października. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 18r.56k.; żyta 14r.48k.; jęczmienia 11r. 56k.; owsa 7r.33k.; hreczki 12r.13k.; kartofli 7r.23k.; — cetnar siana sprzedawano po 2r.37k., okłotów 1r.58k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 22r., dębowego 19r., sosnowego 18r. w. w. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

(Ceny targowe w obwodzie Żółkiewskim.)

Żółkiew, 17. października. W pierwszych dwóch tygodniach b. m. sprzedawano na targach w Bełzie, Krystynopolu, Lubaczowie i Żółkwi w przecięciu korzec pszenicy po 7r.—7r.—7r.36k.—7r. 52k.; żyta 5r.—5r.12k.—6r.6k.—6r.16k.; jęczmienia 4r.—4r.—4r. 24k.—4r.40k.; owsa 2r.24k.—2r.20k.—3r.42k.—2r.56k.; hreczki 4r.3r.48k.—0—0; kartofli 2r.—1r.20k.—2r.—2r.8k. Cetnar siana po 1r.—0—1r.- 38k. Sąg drzewa twardego kosztował 4r.12k.—4r. 6r.—7r.12k., miękkiego 3r.12k.—3r.30k.—5r.—5r.12k. Za funt mięsa wołowego płacono $2\frac{4}{5}$k.—$3\frac{3}{5}$k.—$3\frac{1}{5}$k.—$3\frac{3}{5}$k. i za garniec okowity 1r.6k.—1r.6k.—1r.20k.1r.36k. m. k. Kukurudzy, nasienia konicza i wełny nie było na targach.

Kurs lwowski.

Dnia 25. października.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	29	5	33
Dukat cesarski	„ „	5	35	5	38
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	36	9	39
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	52	1	$52\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	42	1	45
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	23	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	89	50	90	6

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 25. października 1852.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	90	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	90	30

(Kurs wekslowy wiedeński z 25. października.)

Amsterdam l. 2. m. $161\frac{7}{8}$ Augsburg $116\frac{3}{8}$ l. uso. Frankfurt $115\frac{1}{2}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg $172\frac{1}{4}$ l. 2. m. Liwurna $113\frac{1}{2}$ p. 2. m. Londyn $11.31\frac{1}{2}$. l. 3. m. Medyolan 116. Marsylia $136\frac{3}{4}$ l. Paryż 137 l. Bukareszt 235. Konstantynopol 395. Agio duk. ces. $23\frac{3}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. $94\frac{3}{8}$. lit. B. —. Pożyczka z roku 1852 94.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 23. październ. o pół do 2. po południu)

Ces. dukatów stęplowanyhc agio $23\frac{3}{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $22\frac{7}{8}$. Ros. Imperyały 9.33. Śrebra agio $15\frac{3}{4}$ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. października.

Ks. Jabłonowska Eleonora, z Krakowa. — Hr. Fredro Edward Ksawery, z Balic. — P. Zawadzki Jan, z Firlejówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. października.

Hr. Komorowski Ignacy, do Zborowa. — Hr. Baworowski Mikołaj, do Przemyśla. — PP. Kossowski Ludwik, do Brodów. — Sumper Karol, c. k. komisarz obwodowy, do Złoczowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. października.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zran.	27 9 86	+ 4,5°	+ 11,5°	połud.₀	pochm.
2 god. pop.	27 9 30	+ 11,5₀	+ 4°	„	„ ☉
10 god. wie.	27 8 86	+ 6,5°		cicho	„

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: **„Martha.“**

Jutro: Przedst. polskie: **„Gałganduch,“** czyli: **„Trójka hultajska.“** Drugi występ JPana Hennig.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowéj.*